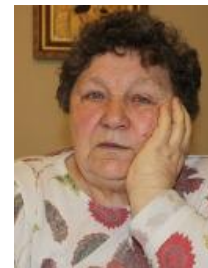


JANINA OLESIUK

ur. 1937; Lubień



Miejsce i czas wydarzeń	Lubień, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, życie codzienne, życie na wsi, sąsiedzi, studnia, chleb

Pomoc sąsiedzka

To była sąsiedzka przyjaźń i tam cierpliwie się czekało, i krowy przeganiali na nasze podwórko, i jak to się mówi wspólne koryto, i krowy, i sąsiedzkie krowy się napili, i nasze się napiły, i wody brali ile chcieli. A było tak, że w lecie nawet brakowało wody, tak że musieliśmy na kolejki poić zwierzęta. Póki była taka niezmacona, to się do domu brało na spożycie wody, na gotowanie. A potem jak już tak mniej było wody, to ona bardziej była już taka zanieczyszczona, bo sięgało się aż po ziemię tym wiadrem. To nalewało się w koryto i nasze pierwsze krowy biegły do koryta, napiły się tej wody i znów się nalewało, kto tam, czy ten sąsiad, czy drugi sąsiad, a my już, nasze krowy odchodziły i my też, żeby nie przeszkadzać, żeby inni też napoili. Tak że zgoda była pod tym względem, naprawdę. Zresztą nawet było tak, że jedna chleb upiecze, to chleb się piekło raz na tydzień, to ten świeży, pierwszy, to naprawdę ze smakiem się jadło, ale taki jak tygodniowy, to on nieraz to już kolor zmieniał i czerstwy był, i zieleniał, to sąsiadkom, przypuśćmy, czy tam ktoś z rodziny, czy z sąsiedztwa, to ja upiecze, daje jej bochenek chleba, a ona upiecze potem, za parę dni i oddaje, i zawsze tak jedna drugiej ratowała, żeby chleb był świeższy, także naprawdę była zgoda.

Data i miejsce nagrania	2021-06-09, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"